



## krótko

### Wykład otwarty

**RADOM.** W Wyższej Szkole Handlowej bp H. Tomasiak wygłosił wykład na temat „Chrześcijańska koncepcja człowieka”. Podkreślił w nim m.in., że liberalizm moralny jest poważnym zagrożeniem dla człowieka.

### Nieludzka medycyna

**RADOM.** 15 marca o 19.30 w gmachu WSD (ul. Młyńska 23/25) odbędzie się spotkanie z ks. prof. Arturem Katolo. Wygłosi on wykład pt. „Nieludzka medycyna”. Ks. Katolo jest wykładowcą Istituto Filosofico-Teologico w Rende we Włoszech. Jego specjalnością jest bioetyka.

### Pielgrzymka

**DIECEZJA.** Diecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin organizuje jednodniową pielgrzymkę Obróńców Życia do Częstochowy. Wyjazd 20 marca o 5.30 z parkingu przy kurii (ul. Malczewskiego 1). Powrót około 20.00. Zgłoszenia i informacje w Ośrodku DR codziennie od 10.00 do 16.00, telefon (48) 34-06-235).

### Dzień skupienia

**DIECEZJA.** 21 marca o 10.00 w gmachu WSD w Radomiu odbędzie się Wielkopostny Dzień Skupienia dla nauczycieli i wychowawców. Konferencje wygłosi ks. prof. Marek Chmielewski. Mszy św. przewodniczył będzie bp Henryk Tomasiak.



Zanim uczynili to wierni, na zakończenie odpustowej celebracji relikwie św. Kazimierza ucałował bp Edward Materski. Relikwiarz podaje bp Wacław Depo

## Celebra ku czci św. Kazimierza patrona diecezji

# Zrozumieć swój czas

Mieszkam w parafii Świętej Rodziny, w centrum Radomia, ale nie wyobrażam sobie, bym nie **uczestniczyła w uroczystości odpustowej ku czci patrona miasta i diecezji** – mówi Elżbieta Figura. – Praca w bazylice pogłębiła moje osobiste nabożeństwo do św. Kazimierza – dodaje zakrystianka s. Katarzyna.

**K**olejny raz bazylikę na radomskim Zamłyniu wypełniło duchowieństwo, przedstawiciele władz rządowych i samorządowych, poczty sztandarowe, a przede wszystkim rzesza wiernych. Celebrze, w której z gronem kapłanów uczestniczyli biskupi: Henryk Tomasiak, Edward Materski, Adam Odzimek i Stefan Siczek, przewodniczył były rektor naszego seminarium, ordynariusz zamojsko-lubaczowski bp

Wacław Depo. On także wygłosił homilię. Przypomniał osobę królewicza Kazimierza Jagiellończyka i wpisał jego dokonania w wyzwania, jakie niesie współczesność. W swych rozważaniach wrócił do wielkopostnych rekolekcji, jakie w marcu 1976 w Watykanie przeprowadził kard. Karol Wojtyła. – Zadaniem Kościoła – mówił bp Depo – jest zmaganie się o człowieka z nim samym. Jak o człowieka zmagął się Chrystus w Getsemani

i na Kalwarii, tak i dziś Kościół musi zmagać się o człowieka w głębi jego umysłu i jego serca.

Bp Wacław, apelując o to, by zrozumieć nasze dziś, by zrozumieć swój czas, przypomniał także kilka istotnych wydarzeń, które wpisały się w dzieje naszej diecezji. Najpierw było to uzyskanie w Stolicy Apostolskiej w 1983 r. przez bp. Edwarda Materskiego tytułu współpatrona diecezji dla św. Kazimierza. Rok później w Radomiu odbyła się konferencja Episkopatu Polski – pierwsza w dziejach miasta, zorganizowana z okazji 500. rocznicy śmierci świętego.

Odtąd z coraz większą świadomością władze kościelne i świeckie wracały i powracają do osoby św. Kazimierza jako do tego, który stąd władał Rzeczpospolitą.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Odnaczeni



Pamiętkowe zdjęcie zrobiono po uroczystości wręczenia medali

**PRZYSUCHA.** Minister Obrony Narodowej odznaczył trzech mieszkańców powiatu przysuskiego Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Otrzymali je: Czesław Reński (pośmiertnie), Zofia Reńska z Jakubowa i Teresa Gaszyna z Przysuchy. Odnaczenia

wręczyli starosta przysuski Marian Niemirski i ppłk Zbigniew Adamczyk, szef WKU w Radomiu. Srebrny Medal za Zasługi dla Obronności Kraju przyznawany jest rodzicom, których troje lub czworo dzieci nienagannie pełniło czynną służbę wojskową. **mk**

## Radzą bezrobotnym



O potrzebie stwarzania takich centrów w miejscowościach o tak wysokim wskaźniku bezrobocia jak w Szydłowcu mówiła Czesława Ostrowska

**SZYDŁOWIEC.** Otwarto nową część budynku Powiatowego Urzędu Pracy, w którym mieści się Centrum Aktywizacji Zawodowej. Poświęcenia dokonał ks. kan. Adam Radzimirski. Wśród gości obecna była wiceminister pracy Czesława Ostrowska. Centrum Aktywizacji Zawodowej działa od 1 stycznia tego roku. Do jego zadań należą m.in. pośrednictwo pracy i poradnictwo zawodowe. Prowadzone są też szkolenia i zajęcia aktywizacyjne. Doradcy mogą przygotować indywidualne plany działania dla poszukujących pracy. **mm**

## Pamięci ks. profesora

**RADOM-SANDOMIERZ.** W sandomierskim Muzeum Diecezjalnym odbyło się spotkanie poświęcone niedawno zmarłemu ks. prof. Stanisławowi Makarewiczowi. Wzięli w nim udział brat księdza Zygmunt Makarewicz z rodziną, przyjaciele, kapłani, konserwatorzy zabytków, rektor WSD w Radomiu ks. Jarosław Wojtkun, alumni oraz wierni z parafii św. Stefana w Radomiu,

gdzie ks. profesor pełnił posługę proboszcza. Ks. Makarewicz urodził się w Sandomierzu. Zabytkowa architektura i historia miasta były przedmiotem jego fascynacji i inspiracji do pracy twórczej. **gfk**

**W Muzeum Diecezjalnym spotkali się rodzina, kapłani, przyjaciele i parafianie zmarłego ks. prof. Stanisława Makarewicza**

## Dwa jubileusze

**LIPSKO.** Gimnazjum im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego świętowało jubileusz dziesięciolecia istnienia i pięciolecia nadania imienia. Eucharystii w intencji nauczycieli i uczniów przewodniczył bp Edward Materski. Ze względu na pamięć o patronie szkoły, poecie i żołnierzu powstańca warszawskiego, modlono się za wszystkich poległych powstańców. W homilii biskup mówił: „W gimnazjum imienia Krzysztofa Kamila Baczyńskiego pamięć o poległych powstańcach winna być zawsze żywa”. Organizowanie Dnia Patrona stało się tradycją szkoły, jego celem jest rozbudzenie wśród uczniów umiłowania



Bp Edward Materski przewodniczył Eucharystii sprawowanej z okazji podwójnego jubileuszu Gimnazjum

wartości takich jak patriotyzm, prawda, dobroć. **mg**

## Odwiedziny w szpitalu



Bp Adam Odzimek odwiedził chorych w skarżyskim szpitalu

**SKARŻYSKO-KAMIENNA.** Bp Adam Odzimek odwiedził chorych przebywających w szpitalu miejskim. Wspólnie z ks. kan. Tadeuszem Skrzypczakiem sprawował Mszę św. dla chorych oraz personelu szpitalnego. Po Eucharystii biskup odwiedził chorych przebywających na oddziale kardiologicznym

i pacjentki oddziału położniczego. Kapelan szpitala ks. Piotr Gozdalik, dziękując gościowi za wizytę i za Boże błogosławieństwo, powiedział: – Ksiądz Biskup był jak zawsze bardzo oczekiwanym gościem szpitalnej wspólnoty. **kp**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:

[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE** GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniezielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom, ul. Prusa 6  
TELEFON (48) 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski – dyrektor oddziału, Marta Deka, Krystyna Piotrowska



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Reprezentanci Ukrainy w Biegu Kazików cały czas biegli jako pierwsi



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Do biegu Kazików zgłosiło się około 280 osób

## Święto patrona Radomia i Diecezji Radomskiej św. Kazimierza Jagiellończyka

# Kaziki 2010

**Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.** Były konkursy, ciekawe spotkania i filmy oraz znakomity pokaz sprawności fizycznej.

Wielkie świętowanie po raz pierwszy odbyło się trzy lata temu. Choć jego program zmienia się z roku na rok, to z pewnością do tradycji wszedł już Bieg Kazików o Puchar Prezydenta Miasta Radomia. 7 marca w biegu głównym na 10 km wzięło udział około 280 zawodników. Najlepsi okazali się przedstawiciele Ukrainy i to oni zajęli miejsca na podium. Na tym najwyższym stanął Anton Potocki. W tej dyscyplinie sportu zmierzyły się też dzieci, ale oczywiście na krótszym dystansie. Dzieci i młodzież zaproszono również do udziału w konkursie plastycznym „Radom w czasach Jagiellonów”. Zarówno rozstrzygnięcie konkursu, jak i wystawa pokonkursowa miały miejsce w sobotę w Resursie Obywatelskiej. W niedzielny wieczór Resursa zaprosiła jeszcze do Sali Kameralnej na promocję

książki prof. Dariusza Kupisza „Święty Kazimierz, patron Litwy, Radomia i Diecezji Radomskiej”, połączoną z projekcją filmu o radomskiej farze. Godzinę później, w Sali Widowiskowej miało miejsce wręczenie Nagrody św. Kazimierza. Zgodnie z regulaminem zostaje nią uhonorowana osoba lub organizacja, która w minionym roku przyczyniła się do popularyzacji wiedzy o historii i tradycji Radomia. Laureatem nagrody został Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Limanowskiego. Kaziki 2010 zakończył koncert Hanny Banaszak.

kgm



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Nagrodą św. Kazimierza został uhonorowany Społeczny Komitet Ochrony Zabytkowego Cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Limanowskiego



MARTA DEIKA



KRYSZYNA PIOTROWSKA

Prof. Dariusz Kupisz rozmawiał z czytelnikami i podpisywał swoje książki

Pierwsze miejsce w konkursie plastycznym wśród gimnazjalistów zdobył Michał Wasik z PG im. Kazimierza Jagiellończyka w Radomiu

■ R E K L A M A ■

**OPTEX** S.A.  
www.optex.pl

*Stoliczku,  
nakryj się!*

codziennie do wygrania  
komplet obrusów  
tel. 48 360 83 37

**Plus 90.7FM**  
radio RADOM  
**MIĘKIEGO DNIA**

## Filmowe pasje alumna Piotra

## Jak tu przerobić św. Pawła?

Z więzienia wychodzi mężczyzna i znów popada w kłopoty – ukradł chleb.  
Co było dalej?  
Nie powiemy,  
bo **być może o tym powstanie kiedyś film.**

**P**iotr Przybysz jest alumnem V roku naszego seminarium. Pochodzi ze Zwolenia. Jest absolwentem Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu. To tam bliżej zainteresował się filmem. – Należałem do koła filmowego – wspomina. – Chodziliśmy razem do kina, dyskutowaliśmy o obejrzanych filmach.

Piotrek do dziś nie tylko ogląda filmy, ale też czyta fachową

literaturę. – Te zainteresowania pomagają mi przy tworzeniu konseptów na katechezy czy szukaniu obrazów i pomysłów do przygotowywanych kazań – mówi.

Właśnie wrócił z Gdyni. Został tam zaproszony do Gdyńskiej Szkoły Filmowej, gdyż wziął udział w konkursie na pomysł scenariusza filmowego. – O tym konkursie opowiedzieli mi znajomi i zachęcili, bym spróbował – opowiada. Wysłał i otrzymał zaproszenie. Jego pomysł spodobał się. – To był pierwszy raz, gdy mogłem podzielić się swoją pracą – mówi z wyraźnym oniesmieleniem i dodaje – Cieszę się, że ten pomysł został dostrzeżony, bo osoby, z którymi się tam spotkałem, a które wzięły udział w konkursie, studiują w szkole filmowej lub zdawały do niej.

Zainteresowania Piotra są dość szerokie. Po maturze przez rok studiował w Krakowie

stosunki międzynarodowe, a w seminarium bliżej zainteresował się Pismem Świętym. Swą pracę magisterską postanowił napisać na seminarium z teologii biblijnej. – Problemem, z którym przychodzi mi się zmierzyć przy pisaniu tej pracy, jest porównanie teologii świętych Pawła, Piotra i Jakuba – mówi.

To dość trudny i nieco abstrakcyjny temat. A może dałoby się go przerobić na scenariusz, pytam? – Myślę, że tak – odpowiada ze śmiechem Piotr. – Mogliby się spotkać, bo przecież tak było choćby na soborze jerozolimskim w 49 r. I na kanwie tego spotkania, które było trudną wymianą poglądów, można by krok po kroku pokazywać ich nauczanie i poglądy.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

**Promotor każe Piotrowi studiować opasłe, ciężkie w lekturze komentarze i opracowania. A może przerobione na scenariusze dałyby się czytać łatwiej?**



## Otwarcie Wystawy Plakatu Chopinowskiego

## Ilu artystów, tyle spojrzeń

Zbiór prezentowanych trzydziestu pięciu prac jest pokłosiem konkursu plastycznego, w którym udział wzięli wybitni polscy artyści graficy.

**R**ok Chopinowski obfituje w ważne wydarzenia kulturalne oraz imprezy artystyczne organizowane w hołdzie naszemu wielkiemu kompozytorowi. W dniu urodzin artysty, 1 marca, w Ośrodku Kultury i Sztuki „Rekurs Obywatelska” w Radomiu została otwarta wystawa plakatu zatytułowana „200-lecie urodzin Fryderyka Chopina 1810-2010”. Niewątpliwą ciekawostką jest to, że wystawa, na którą składa się 35 prac, została otwarta w tym samym dniu w 200 placówkach w całym kraju. Jest ona pokłosiem konkursu zorganizowanego przez Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki oraz Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie,

a także instytut „Sztuka mediów”. Wzięli w nim udział profesoria polskich uczelni artystycznych oraz zarekomendowani przez nich artyści. Celem konkursu było stworzenie kolekcji z najlepszych projektów plakatu artystycznego o tematyce

chopinowskiej. – Gdy ogląda się ekspozycję, widać, jak różne są składające się na nią prace. Tradycyjne, siedzące w klimacie z przeszłości, ale i bardzo nowoczesne formy, pokazujące jak gdyby przetworzenie historii na język

współczesny. Ilu artystów, tyle spojrzeń – powiedziała komisarz wystawy w „Resursie” Elżbieta Raczkowska.

Organizatorzy wystawy zaprosili na jej otwarcie młodych pianistów, uczniów z Zespołu Szkół Muzycznych im. Oskara Kolberga w Radomiu. Przy fortepianie zasiedli: Marta Krawczyk, Jakub Banaszek, Marcin Wieczorek, Sandra Nowak i Sławomir Pielas. Nietrudno się domyśleć, że w wykonanym przez nich programie znalazły się oczywiście utwory Fryderyka Chopina. Młodzież przygotowywała się pod kierunkiem Pawła Filipiaka, Iwony Pachuty, Joanny Kurpiowskiej i Ludmiły Gumieniuk.

**Krystyna Piotrowska**



**Wystawę plakatów w Radomiu można oglądać do końca marca. Na wystawie prezentowane są bardzo różnorodne prace**

Jubileusz w parafii Zwiastowania NMP w Nowym Kazanowie

# Urodziny pana Antoniego

zapowiedzi

## Koncerty



Zapraszamy na kolejne koncerty z cyklu Wielkopostne Spotkania Pasyjne. W niedzielę **14 marca** o godzinie 19.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela (Fara) przy ul. Rwańskiej wystąpi znana wokalistka jazzowa Ewa Uryga. Jej głos wyróżnia się rozległą skalą. Śpiewa ekspresyjnie i bardzo sugestywnie. Każdy jej koncert to rodzaj misterium. Jej kolejne projekty to wybory serca wsparte talentem, pasją i dążeniem do doskonałości, ujęte w stylistyce jazzowej, soulowej, bluesowej czy gospel, choć dzięki swej wrażliwości i intuicji potrafi odnaleźć się w każdej muzyce.

**21 marca** o godzinie 19.00 w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego chór kleryczny wykona Pasję wg Ewangelii św. Łukasza.

## O Chopinie

Klub Inteligencji Katolickiej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Radomiu zaprasza **17 marca** o godzinie 18.00 na spotkanie z artystą muzykiem Robertem Grudniem. Wygłosi on wykład zatytułowany „Geniusz Fryderyka Chopina – w dwusetną rocznicę urodzin”. Spotkanie odbędzie się w domu parafialnym katedry radomskiej (ul. Sienkiewicza 13). Wstęp wolny.

## Konkurs dla młodych

Krajowe Biuro Organizacyjne Światowych Dni Młodzieży ogłosiło konkurs dla młodych i kreatywnych osób, które chciałyby przygotować prezentację multimedialną o SDM. Patronat honorowy nad tą inicjatywą objął bp Henryk Tomasik, przewodniczący Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Młodzieży. Celem konkursu jest przedstawienie 25 lat pielgrzymowania młodych razem z papieżem po drogach świata. Prace należy przesłać do **10 maja** (Krajowe Biuro Organizacyjne Światowych Dni Młodzieży, skwer kard. S. Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa, tel. 225 30 49 31). Regulamin dostępny jest na stronie [www.sdm.org.pl](http://www.sdm.org.pl).

Kościół w Nowym Kazanowie 27 lutego licznie wypełnili parafianie. **Zgromadziła ich tam wyjątkowa uroczystość.**

Mieszkaniec Sierosławic, wioski należącej do parafii, Antoni Kołba obchodził 100. rocznicę urodzin. Mszę św. w jego intencji celebrowali proboszcz parafii ks. Stanisław Rożej i ks. Zbigniew Niemirski. Na Eucharystii obecna była rodzina dostojnego jubilata, władze samorządowe, z burmistrzem Krzysztofem Obratańskim na czele. Nie zabrakło też znajomych i sąsiadów. Wszyscy życzyli panu Antoniemu 200 lat życia i błogosławieństwa Bożego. Ks. Stanisław

Rożej przypomniał koleje jego życia.

Antoni Kołba urodził się 27 lutego 1910 roku. Jako dziecko przeżył I wojnę światową. Zapamiętał z niej tylko niemieckich żołnierzy w mosiężnych hełmach. Cztery klasy Szkoły Powszechnej w rodzinnych Sierosławicach ukończył z bardzo dobrym wynikiem. Świadczą o tym zachowane do dziś świadectwa. Jednak ze względu na trudne warunki panujące w domu nie mógł kontynuować nauki. Pomagał w pracy ojcu, który zajmował się wożeniem kamienia. Zimą 1937 roku ożenił się ze Stanisławą Mietlińską. Rodzinne szczęście przerwała II wojna światowa. Pan Antoni został powołany do armii. Walczył w rejonie Bieszczad. Gdy walki przeniosły się w okolice Lwowa, dostał się do niewoli. Wraz z innymi żołnierzami wieziono go na roboty do Niemiec. Było niedzielne popołudnie 1942 roku. W Krakowie-Płaszowie udało

mu się zbiec z transportu. Drogę do Sierosławic przebył pieszo. Nocował u życzliwych gospodarzy. W domu pojawił się w odpust na św. Franciszka.

Po powrocie podjął pracę przy smołowaniu rur. Było to jednak zajęcie bardzo uciążliwe. Zaczął mieć problemy z oczami. Dlatego musiał znaleźć inną pracę, która pozwoliłaby mu utrzymać rodzinę. Po wojnie zajął się handlem.

Antoni Kołba ma trzy córki, sześcioro wnucząt i siedmioro prawnucząt. Mieszka w Sierosławicach z córką Barbarą. – Zawsze był dla nas dobrym ojcem. Staraliśmy się, żebyśmy te podstawowe potrzeby zawsze mieli zaspokojone – mówi pani Barbara. Zapytana o receptę na długowieczność taty, odpowiada z uśmiechem – Nie wiem. Mówi się, że nie powinno się jeść tłustych rzeczy, a tato je zawsze lubił i jadł.

Marta Deka



Wzruszony jubilat w otoczeniu rodziny i duszpasterzy: ks. Wiesława Rożeja i ks. Pawła Lamparskiego



# 70 lat po feriach

**TAJNE NAUCZANIE – WYSTAWA.** – Mamo! Byłam tam. Widziałam! Janusz leży dotąd na peronie. Leży. Ręce rozrzucone, jakby chciał ziemię objąć... lok na czole. – A więc zdał już maturę, odpowiedziała z bólem matka. – Już nie będzie się nigdzie śpieszył. **Ileż młodych życiorysów w ten sposób przerwała wojna?**

tekst i zdjęcia

**KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

zniemirski@goscniedzielny.pl

**P**o zajęciu ziem polskich Niemcy wyrazili w październiku 1939 r. zgodę, aby w Radomiu prowadzić naukę w niemal dwudziestu szkołach powszechnych, a w listopadzie zezwolili na działalność szkół średnich, choć tylko w klasach żeńskich. Jednocześnie wydali

zakaz nauczania geografii i historii Polski. Wszystko zmieniło się wraz z początkiem drugiego półroczia. – Po powrocie z ferii, zimą 1940 roku, uczniowie wszystkich szkół średnich zastali je definitywnie zamknięte – opowiada Ilona Michalska-Masiarz.

## Rocznicowa wystawa

W ubiegłym roku Społeczny Komitet Ochrony Zabytków Radomia zorganizował wystawę

o miejscach pamięci. Zbliżała się 70. rocznica wybuchu II wojny światowej. Prezentacja miała miejsce w radomskiej Resursie. – Na otwarciu był biskup Edward Materski – mówi Anna Skubisz-Szymanowska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej. – Ksiądz biskup z uznaniem mówił o miejscach męczeństwa, o walkach partyzanckich i ruchu oporu. Ale jednocześnie wyraził żal, że tak mało mówi się o cichych bohaterach, którzy walczyli o polskość bez karabinów, o nauczycielach i uczniach tajnych kompletów. Wiedziałam, że on sam był ich uczestnikiem w Warszawie. Biskupowi marzyła się taka wystawa. Dlatego pomyślałam o tym, żeby ją przygotować u nas?

Organizatorką wystawy, a potem jej kuratorem została Ilona Michalska-Masiarz. Od dawna zajmowała się wojennymi i powojennymi losami mieszkańców Radomia, a szczególnie osobami związanymi z edukacją. Na swym

koncie miała już publikacje na ten temat w „Miesięczniku Prowincjonalnym”, gdzie pisała o losach Zofii Romanowiczowej czy Elżbiety Gałęckiej-Jackiewiczowej. Przeprowadziła kwerendę, dotarła do szeregu osób, świadków historii. Powoli zaczęła rysować się wystawa, która miała pokazać tajne nauczanie w Radomiu i powiecie podczas okupacji hitlerowskiej.

Wystawę zaprezentowano najpierw w Radomiu, a obecnie do końca kwietnia można ją oglądać w Regionalnym Muzeum w Kozienicach. – Na otwarciu wystawy przybyło wielu pedagogów i nauczycieli. Mam nadzieję, że właśnie ci ludzie przyjdą do nas ze swymi uczniami – mówi Krzysztof Rezczyk, dyrektor muzeum.

Radomska wystawa przyniosła szereg doświadczeń. – Opowiadałam o zbiorach. Przybliżyłam osoby przedstawione na fotografiach. Z minuty na minutę uczniowie milkli. Wielu wręcz wzruszało się. Coraz bardziej rozumieci, jaką

### Komisja egzaminu maturalnego tajnych kompletów

ofiary ponosili ci, którzy w latach okupacji chcieli się kształcić. Podziwiali ich za to, że zdobywanie wiedzy łączyli z patriotyzmem, a nawet z ofiarą życia – mówi Ilona Michalska-Masiarz.

### Książki i ludzkie losy

We wspomnieniowej powieści „Pokolenie Teresy”, autorstwa Elżbiety Jackiewiczowej, która również była świadkiem tamtych wydarzeń, można przeczytać, że bibliotekę szkolną uratował jej kolega Józek. „Po prostu wykradał ją systematycznie, tom po tomie, i wózkiem ogrodniczym, pod sterą buraków, wywiózł książki do swego domu, na Glinice. Teraz to był skarb”. To lakoniczne wspomnienie opowiada o bohaterskim wojennym wyczynie. Pokazuje ono też coś, czego niekiedy jesteśmy świadkami, biorąc do ręki stare dokumenty. Są one niemymi świadkami przeszłości.

Te książki, tak bardzo zyczone, trzymało w rękach ponad 2 tys. uczniów, bo tylu potajemnie i wbrew zamysłowi okupanta postanowiło się uczyć. Była to rzesza młodych ludzi, którzy w nieludzkim czasie okupacji pokonywali groźbę śmierci, udając się świtem czy tuż przed godziną policyjną na tajne komplety. Wszystko po to, by kończyć kolejne klasy i zdawać egzaminy maturalne, aby marzyć o wolnej Polsce i by dla tej wymarzonej Ojczyzny poświęcić swe siły i zdolność.

Te książki polecało uczniom kilkuset nauczycieli, ludzi, którzy w Radomiu i okolicach narazali swe życie, niosąc wiedzę wychowankom.

Wielu za zaangażowanie w tajne nauczanie zapłaciło bardzo wysoką cenę. Wielu przeszło przez hitlerowskie obozy koncentracyjne. Ich ofiary nie sposób nie doceniać.

Przykładami takich bohaterów i męczenników, bo było ich wielu, są: Michał Małuja – nauczyciel historii w przedwojennym Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim im. Jana Kochanowskiego, w latach 1930–1936 dyrektor oddziałów żeńskich przy Państwowym Gimnazjum im. dr. Tytusa Chałubińskiego; ks. Stefan Grelewski

– w latach 1928–1931 prefekt szkół powszechnych męskich w Radomiu, a od stycznia 1932 roku do wybuchu wojny prefekt w Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim im. Jana Kochanowskiego czy Stanisław Surma – nauczyciel biologii w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. dr. Chałubińskiego. Byli jednymi z pierwszych organizatorów tajnego nauczania w Radomiu. Michał Małuja zginął w Auschwitzu, ks. Grelewski, dziś błogosławiony męczennik okresu II wojny światowej, zmarł z głodu i wycieńczenia w Dachau. Stanisław Surma został aresztowany w październiku 1943 roku. Zginął rozstrzelany w kwietniu 1944 roku w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen. ■



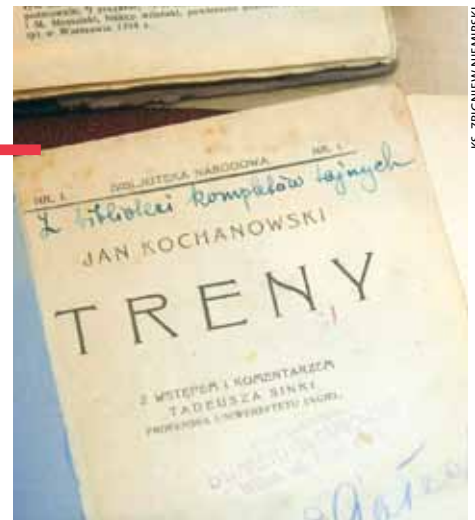
Uczestniczką tajnych kompletów była Maria Fołtyn, polska śpiewaczka i reżyser operowy, założycielka Towarzystwa Miłośników Muzyki Moniuszki; dziś Honorowa Obywatelka Radomia



Hanna Mezio, uczennica tajnych kompletów, podzieliła los wielu swych rówieśników. Została aresztowana przez okupantów i zamordowana w wieku 16 lat

O wystawie opowiada jej kurator Ilona Michalska-Masiarz

Niemal trzydzieści zachowanych tomików posiada adnotację: „Z biblioteki kompletów tajnych”, napisaną przez Elżbietę Gałęcką-Jackiewiczową. Dziś książki te znajdują się w zbiorach biblioteki radomskiego Liceum im. Kochanowskiego



Uczestnicy tajnych kompletów po zdaniu egzaminu maturalnego

Lektura na Rok Kapłański

# A przecież mi żal

Najstarsi kapłani naszej diecezji wspominają ks. prał. Edwarda Górskiego i ojca duchownego, misjonarza ks. Jana Sinkę. A przecież **historia sandomierskiego seminarium sięga czasów o wiele odleglejszych.**

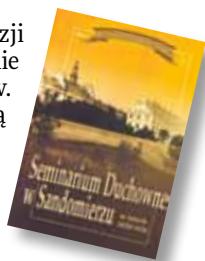
**W** naszej diecezji pracuje obecnie 704 kapłanów. W tym gronie 466 swą formację związało z seminarium w Sandomierzu. Wspominają te lata jako czas wyjątkowy.

Poklasztorne mury ze swą niepowtarzalną atmosferą, kaplica i kościół pw. św. Michała, osoby wychowawców i wykładowców, koledzy, wydarzenia – te sprawy powracają w rozmowach, opowieściach, zapamiętanych anegdotach.

## Publikacja na jubileusz

Z maszyn drukarskich Wydawnictwa Diecezjalnego w Sandomierzu wyszła bardzo starannie przygotowana publikacja nosząca tytuł: „Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926”. Przygotowała ją do druku Halina Irena Szumił. A autor? Ks. dr Stanisław Kotkowski zmarł w 1994 r. To on jest autorem dwóch monografii, na które składa się książka. Pierwsza część to jego praca magisterska, w której opisał dzieje sandomierskiego seminarium, od powstania w 1820 r. do roku 1841, a druga to doktorat – dzieje seminarium w latach 1841–1926. – Koledzy kursowi ks. Kotkowskiego, po konsultacji i przy współpracy z rektorem WSD w Sandomierzu, ks. dr. Janem Biedroniem, postanowili obydwie te prace wydać drukiem. Okolicznością szczególną tego przedsięwzięcia było nie tylko ocalenie od zapomnienia tego dzieła, ale i złoty jubileusz kapłaństwa rocznika, do którego należał autor. Dodatkowym czynnikiem mobilizującym był obchodzony właśnie Rok Kapłański – informuje ks. dr Czesław Murawski, kolega kursowy ks. Kotkowskiego, dyrektor Wydziału Duszpasterstwa sandomierskiej kurii, a zarazem jeden z inicjatorów wydania książki.

Warto tu zauważyć, że książka ukazuje się w 190. rocznicę powstania seminarium, które zostało powołane do istnienia w dwa lata po utworzeniu przez Ojca Świętego Piusa VII diecezji sandomierskiej.



KS. ZBIGNIEW NIEMIŃSKI

**Wirydarz sandomierskiego seminarium doskonale pamięta niemal pięciuset kapłanów z naszej diecezji.**

Swą pierwszą siedzibę znalazło w budynku domu księży emerytów, znajdującego się wówczas obok katedralnej dzwonnicy. Gdy w 1903 r. rząd rosyjski zlikwidował klasztor benedyktynek przy ul. Gołębickej (dziś Żeromskiego), bp Aleksander Zwierowicz zwrócił się z prośbą o oddanie budynków dla seminarium w zamian za przekazanie dotychczasowej siedziby na cele rządowe. Po uzyskaniu zgody w 1904 r. seminarium przeniosło się w obecne miejsce.

## Co było – nie wróci

To fragment znanego wiersza i zarazem piosenki Bułata Okudźawy. Poeta tęskni za tym, co odeszło, i szaty rozdzierać by próżno. Ale przecież w zakończeniu wiersza powracają obrazy z przeszłości – na Arbacie rżą konie u sań i Aleksandr Sergejewicz przechadza się. Choć dziś diecezja sandomierska nadal formuje swych alumnów w tym samym gmachu, to przecież czas mija, przechodzą pokolenia – i jakoś tamtego seminarium już nie ma. Ale jednocześnie – wciąż istnieje. A jakże zamiennie wspomina je ks. prof. Bonifacy Miązek, poeta, kolega z rocznika święceń ks. Stanisława Kotkowskiego: „A przecież żal mi tamtego ogrodu seminaryjnego, drzew orzechowych wyciętych już dawno... Żal mi, bo świat wtedy był wzniosły, kościołami znaczony, taki pewny... Seminarium, św. Michał w kasztanach, trawy szeleszczące jak zaciera gonią za mną po obcych miastach. Dzień się chyli, czas pisakiem zawiął. Do ogrodu młodzi alumn wychodzą na spacer”. Tamto seminarium istnieje też w Radomiu. Z Sandomierza przeszło tu tyle zwyczajów, nazw i obchodów.

I wypada czekać na kolejne tomy seminaryjnych dziejów. – Żywimy nadzieję – mówi ks. Murawski – że następny wychowanek seminarium podejmie inicjatywę dopisania jego historii. Nie będzie to łatwa praca, chociażby ze względu na trudne okresy historii, w jakich wypadło funkcjonować seminarium, a więc czas międzywojenny, okupacja, czasy totalitaryzmu komunistycznego, gdy jego istnienie było zagrożone nie mniej niż w czasie wojny – i wreszcie okres transformacji i podziału diecezji.

**Ks. Zbigniew Niemiński**

Ks. Stanisław Kotkowski, Seminarium Duchowne w Sandomierzu w latach 1820–1926, Sandomierz 2010.



KS. BONIFACY MIĄZEK

## Alumnom sandomierskim

*Wirydarzem klasztornym  
w ciemnym odbiciu okien  
idzie Chrystus z pasterskim kijem  
Na ścieżce wiatr  
przewraca strony Historii  
po sandomierskim rynku*

*staczają się lata*

*jak Wisła w wyspach wiklin  
której nie powtórzysz  
Tutaj niebo  
w srebrnej kopule gołębi  
to samo  
i te same marzenia kłeryckie  
– kiedyś w życiu bardzo zabolą –  
ten sam Chrystus  
w wilgotnych porannych kwiatach*